



Debora i Jael pokonują trzy kanaanejskie boginie

Boginie nie dorównują bożym kobietom

Ale Pan jest prawdziwym Bogiem. On jest Bogiem żywym i Królem wiecznym; Od jego gniewu drży ziemia, a narody nie mogą znieść jego groźby — Jer. 10:10.

Pan jest jedynym prawdziwym, żywym Bogiem. Bez względu na to, jakich bogów czci ludzkość, nikt nigdy nie pokona Jahwe. On wyda wyrok na tych bogów. Zrozumienie tego faktu wyjaśnia, co wydarzyło się z Deborah, Barakiem i Jael w ich walce z Kanaanejczykami, którą opisuje 4 i 5 rozdział Księgi Sędziów.

Tło

Opis 4 rozdziału Księgi Sędziów pokazuje, że Izrael zapominał o konsekwencjach wynikających z lekceważenia Boga i czczenia bożków. Zapomnieli, że Pan będzie za nich walczył (5 Mojż. 20:1), jak uczynił to wobec rydwanów faraona (2 Mojż. 14:5-28) i rydwanów pięciu królów (Joz. 11:6). Bóg wywyższył Deborah do roli kobiety-sędziego. Została ona powołana, aby skłonić Baraka do wykonania tego, co Pan zażądał od niego. Barak poprosił, aby Debora towarzyszyła mu w walce. Wyjaśniła, że zasługa wynikająca ze zwycięstwa będzie wynikiem działania kobiecej ręki. Barak zebrał do walki dziesięć tysięcy ludzi z plemion Naftaliego i Zebulona.

Bitwa

Dalej opisana jest bitwa. Sysera, prowadzący armię wyposażoną w dziewięćset rydwanów, stanął naprzeciw Debory, Baraka i dziesięciu tysięcy ludzi znajdujących się na Górze Tabor. Barak zstąpił dopiero, gdy Debora poleciła mu to zrobić, ponieważ Bóg już walczył z Syserą. Pieśń Debory i Baraka (Sędz. 5:3) jest skierowana do pogańskich królów i książąt, ponieważ Izrael nie miał w tym czasie królów. Hebrajskie słowo „książęta” („razan”), czasownik oznaczający rządzić, sprawiają, że wyrażenie to tłumaczy się lepiej: „Słuchajcie, o królowie, nadstawcie uszu, wy, którzy rządzicie”. Jest to pieśń świadectwa dla pogan i jest ona kluczowa dla zrozumienia, na czym polega prawdziwa walka: że Jahwe wystąpił przeciwko bogom Kanaanu. Debora śpiewała o burzy deszczowej użytej przez Jahwe przeciwko Syserze i jego armii. Śpiewała, że góry się stopiły.

Powódź sprawiła, że góry zaczęły się topić (Ps. 68:7-9,17). Rydwany Sysera utknęły w błocie i są jak rydwany faraona opisane w 2 Mojż. 14:24-25. Barak czekał więc na górze Tabor.

W Księdze Sędziów 5:4-5, 21-22 opisany jest chaos panujący w dolinie rzeki Kiszon. Sysera i jego armia maszerowali w kierunku góry Tabor nad rzeką Kiszon. Gdy Bóg rozpoczął swój atak, rozpętała się gwałtowna burza, a spadający deszcz spływał z gór strumieniami. Prawdopodobny scenariusz jest taki, że przez dolinę przetoczyła się błyskawiczna powódź, a rzeka Kiszon zmiotła ich (Sędz. 5:21). Konie spanikowały i wyrwały się z rydwanów, aby uciec od spływającej wody. Mężczyźni uciekali w obawie o swoje życie.

Rydwan kanaanejski był ciągnięty przez jednego konia, a jego załoga liczyła do trzech mężczyzn. W przypadku armii Sysera oznaczało to dziewięćset rydwanów z dziewięćmioma setkami koni i prawdopodobnie do 2700 ludzi. Dodajmy do tej „zgiekliwej gromady” fakt, że armia ta była pogrążona w chaosie. Ci ludzie i konie byli uzbrojeni na bitwę i walczyli o swoje życie z zalewającą ich rzeką. W tym czasie Debora, Barak i ich armia znajdowali się na górze Tabor i obserwowali wydarzenia. Gdy burza ustała i rzeka opadła, Debora kazała Barakowi ruszyć do walki. Ocaleni z armii Sysera uciekli w kierunku swego domu w Charoszet-Haggoim (Sędz. 4:16), ale zostali unicestwieni (Sędz. 5:8). Nikt nie uciekł, aby przynieść z powrotem wieść o porażce. Sysera uciekł do namiotu Jael (Sędz. 4:17), ale został przez nią zabity. Ta porażka nie kończy sprawy. Kolejna bitwa jest opisana w Księdze Sędziów 5:12-19. Stoczona ją przeciwko królom Kanaanu, a nie tylko królowi Jabinowi. Miała ona miejsce w Taanak nad wodami Megiddo, a nie pod górą Tabor. Uczestniczyło w niej więcej plemion niż pod górą Tabor, gdzie walczyli Debora, Barak i dziesięć tysięcy ludzi z Naftalegoi Zebulona [Chaim Herzog i Mordechai Gichon, „Battles of the Bible”, Barnes & Noble, Nowy Jork 1997, strony 65-69. Praca podaje szczegóły tych bitew, wraz z mapami. Zobacz również „The Herald” z lipca-sierpnia 2018, artykuł o Deborah].

Królowie Kanaanu ujrzeli, jak Bóg Izraelitów okazał moc w bitwie z Syserą. Zignorowali świadectwo zniszczenia armii króla Jabina. Być może wynikało to ze znaków od bogów kanaanejskich, w których swoją nadzieję na zwycięstwo pokładali król Jabin i Sysera (5 Mojż. 4:19, Jer. 10:2, Ps. 83:9,10). Królowie Kanaanu widzieli te same

znaki (Sędz. 5:20). Kanaanejczycy wierzyli, że należy postępować zgodnie ze znakami na niebiosach, o czym mówią teksty ugaryckie [Teksty ugaryckie zostały napisane około 1300-1200 p.n.e. Ugarit było starożytnym miastem kanaanejskim. Teksty te mają postać tabliczek klinowych, które opisują kulturę Kanaanejczyków. Ich język był zbliżony do biblijnego języka hebrajskiego.]. Kanaanejczycy nie wierzyli, że Bóg Izraelitów jest lepszy od ich bogów. Jahwe wyznaczył więc Deborę, kobietę, na sędziego, a Jael, kobieta, dostąpiła chwały za zwycięstwo nad Syserą. Z historią tą związane są trzy boginie Kanaanejczyków (Sędz. 5:19, 20, 31).

Boginie

Dwa istotne wersety zapisane w 2 Mojż. 12:12 i 3 Mojż. 33:4 pokazują, że Bóg wydał wyrok na bogów wrogów Izraela. Ilekroć Pan walczył za synów Izraela, skutek był dwojaki: zniszczenie wroga i wyrok wydany na bogów nieprzyjaciół.

W Sędz. 5:20, hebrajskie słowo „z” („min”) może oznaczać „z powodu”. Hebrajskie słowo „niebo” („shamayim”) jest rzeczownikiem w liczbie mnogiej, „niebios”. Hebrajskie słowo „przeciw” („ghem”) oznacza „z” lub „razem z” [Komentarz redaktora na temat Sędz. 5:20. Alternatywne interpretacje dla słów „min” i „ghem” są tutaj kwestią do dyskusji. Dla tego ostatniego słowa, porównaj Sędz. 11:8, 11 z 11:4, 5, 20, 25. Wpływ na temat artykułu wydaje się jednak niewielki]. Dlatego też, werset 20 powinien brzmieć: „Oni [królowie Kanaanu] walczyli z powodu niebios, gwiazdy ze swoich torów walczyły z Syserą”. W Sędz. 5:21-27 porażka królów przychodzi za sprawą dwóch kobiet, Debory i Jael.

„Rzeka Kiszon ich porwała, pradawna rzeka, rzeka Kiszon. Podeptałaś [1 Mojż. 3:15], o duszo moja [Debory], mocarzy. Wtedy się roztrzaskały kopyta końskie od rozpędu mocarzy. Przeklinajcie [1 Mojż. 3:14] Meroz [schronienie] [Sędz. 4:11,12,17, Ps. 83:9], powiedział Anioł PANA, przeklinajcie srodze [przekleństwo] jego obywateli, bo nie przyszli na pomoc PANU, na pomoc PANU przeciwko [z] mocarzom. Błogosławiona między kobietami Jael, żona CheberaKenity; będzie błogosławiona nad kobietami mieszkającymi w namiocie. Prosił o wodę, a ona dała mleka, a w okazałym naczyniu przyniosła masło. Swą lewą ręką sięgnęła po kółek, a prawą – po młot kowalski; uderzyła Sisere, przebiła jego głowę, przeszyła i przekłuła jego skronie. Zwinął się u jej nóg [Ps. 20:7, 8], padł [Ps. 20:7, 8], leżał; zwinął się u jej nóg, padł; gdzie się zwinął, tam padł zabity” [UBG].

Upokorzenie trzech kanaanejskich bogiń

Teksty ugaryckie opisują trzy znaczące boginie religii

kananejskiej, których atrybuty są powiązane z Deborah i Jael. Są to Anat, Asztarte i Szapas. Anat jest boginią wojny. W Egipcie nazywana jest Neit, boginią wojny i tkactwa. Jej symbolem jest tkackie czółno. Anat jest również przedstawiana z wrzecionem, ponieważ Kanaanejczycy słynęli z tkactwa. Podobnie jak Sysera posiada kobietą boginię, Anat, tak 4 rozdział Księgi Sędziów opisuje jak kobieta, Debora, przyłączyła się w walce do Baraka. Matka Sysera spodziewała się, że jej syn w wyniku zwycięstwa uzyska łup w postaci tkanin (Sędz. 5:30). Sformułowanie „rozlicznych barw [BG]” oznacza barwione tkaniny, co jest nawiązaniem do Anat i Neit.

Anat (w tekstach ugaryckich) i Neit były znane przez swoje ludy jako „matki bogów”. Debora została nazwana „matką w Izraelu” w Sędz. 5:7. Hieroglify często ukazywały Neit w koronie Dolnego Egiptu, która miała element z motywem pszczoły, co wzmacniało jej związek z królem. Ta korona króla odnosi się do jego tytułu: „ten, który należy do pszczoły” [„Dictionary of Deities and Demons in the Bible”, red.: Karel Van Der Toorn, Bob Becking, Peter W. Van Der Horst, 2 wydanie (Michigan and Cambridge: William B. Eerdmans Publishing Company and BrillAcademicPublishers, 1999), strona 617]. Imię Debora oznacza „pszczoła”, a ona sama miała bezpośrednią relację ze swoim królem, Jahwe.

Dlatego też, tak jak Sysera, reprezentujący swego króla, Jabina, w bitwie znalazł siłę od swej bogini Anat, tak Debora, reprezentująca swego króla, Jahwe, w bitwie znalazła siłę od swego Boga.

Asztarte, kanaanejska bogini wojny, występuje w tekście ugaryckim jako jeździec i była czczona przez Egipcjan [tamże, strona 222]. Nawiązaniem do Księgi Sędziów 4:13 jest fakt, że nazywano ją „Mistrzynią Konia i Rydwanu” [Judy Siegel-Itzkovich, „LongLongtimeArchaeologicalRiddleSolved”, The Jerusalem Post (2 lipca 2010 r.), www.jpost.com/Christian-In-Israel/Features/Longtime-archaeological-riddle-solved: „Zagadka tożsamości 3200-letniej okrągłej, brązowej tablicy z wyrzeźbioną twarzą kobiety została najwyraźniej rozwiązana, 13 lat po jej odkryciu w miejscu wykopalisk El-ahwat pomiędzy Katzir-Harish i Nahal Iron (Wadi Ara) przez naukowca Orena Cohena z Uniwersytetu w Hajfie. Mały, odłamany kawałek metalu jest prawdopodobnie częścią szpilki, która trzymała koło rydwanu wojennego wysłanego do walki przez kanaanejskiego generała Syserę przeciwko Izraelitom, mówi prof. Adam Zertal (...) Okrągła, brązowa tabliczka, o średnicy około 2 centymetrów i grubości 5 milimetrów, przedstawia wyrzeźbioną twarz kobiety w czapce i kolczyki w kształcie koła rydwanu”.]. Asztarte pojawia się w klątwach, wzywających ją do rozbijania czaszek wrogów [„Eerdmans Dictionary of the Bible”, redaktor naczelny David Noel Freedman, współredaktor Allen C. Myers (Michigan i Cambridge, William B. Eerdmans Publishing Company), strona 115], co jest nawiązaniem do Jael (Sędz.



5:26-27), która wbiła gwóźdź w czaszkę Sysery. Jak na ironię, Sysera oddawał cześć Asztarte, ale teraz klęczy u stóp Jael, która rozbiła mu czaszkę. Trzecia bogini kanaanejska to Szapasz, bogini słońca. W Księdze Sędziów 5:31, odniesienie „go miłują” nawiązuje do Sysery, który został porównany do słońca, Szapasz. Słowo „wchodzi” w sensie militarnym oznacza „wymarsz”. To wyjaśnia, z kim Bóg walczył. Sysera i jego armia wymaszerowali polegając na sile swojej słonecznej bogini. Ich ukochani w domu nie wiedzieli, że zginęli (Sędz. 5:28-30). Tutaj nie pomijamy faktu, że kontekst dotyczy matki Sysery i towarzyszących jej ludzi. W Eposie o Baalu, w tekstach ugaryckich, Szapasz pomaga Anat uratować Baala od boga śmierci. Sąd Szapasz przedstawia ją jako sędziego bogów i ludzkości oraz jako pochodnię bogów [„Szapasz”, Wikipedia]. Odpowiada to nazwisku męża Debory, Lappidota, które oznacza „po-

chodnia”. Debora jest sędzią (Sędz. 4:4). Odpowiednikiem Szapasa w Egipcie jest Sechemet, bogini słońca, wojny i uzdrowienia, zwana Okiem Ra. Hieroglify przedstawiają ją z tarczą słoneczną na głowie. Sechemet była obrończynią faraona i towarzyszyła mu w walce. Podobnie Debora czuwa nad Barakiem na górze Tabor, mówiąc mu, że Jahwe wydał Syserę w jego ręce i powinien wyruszyć na bitwę (Sędz. 4:6-9).

Dlatego też Bóg, jedyny prawdziwy, żywy Bóg, użył w tym przypadku kobiet. Debora i Jael wybawiły Izraelitów w walce z Kanaanejczykami, których bogowie byli przedstawiani jako kobiety. Jahwe okazał swoją wyższość nie tylko nad armiami wroga, ale także nad ich boginiami.

Evans Rick